

Ewa Teodorowicz-Hellman

GRAMATYKA UNIWERSYTECKA – PO CO? I DLA KOGO?

Celem artykułu będzie próba odpowiedzi na postawione w tytule pytania: *po co?* i *dla kogo?* potrzebna jest tzw. gramatyka uniwersytecka języka polskiego jako obcego. Problem wymaga jednak jeszcze dodatkowego wyjaśnienia, chodzi mi bowiem o studentów, którym opanowanie zarówno słownictwa, jak i systemu fleksyjnego języka polskiego sprawia duże trudności. Będę więc pisać przede wszystkim o gramatyce, która jest przeznaczona dla studenta nie-Słowianina.

Jakie wymogi powinna spełniać gramatyka uniwersytecka języka polskiego jako obcego?

1. Gramatyka uniwersytecka powinna być dla studenta *podręcznikiem* – *encyklopedią*; książką, w której mógłby znaleźć w czasie studiów odpowiedź na szereg pytań dotyczących gramatyki języka polskiego.

2. Powinna to być gramatyka napisana z myślą o studencie polonistyki zagranicznej; studencie, którego celem jest nie tylko osiągnięcie biegłej znajomości języka, ale także zapoznanie się z zagadnieniami teoretycznymi języka polskiego jako obcego. Zdanie sobie sprawy z tego, że kierujemy podręcznik gramatyki do studenta polonistyki, a nie do słuchacza jednorocznego lub dwuletniego lektoratu języka polskiego, powinno mieć duże konsekwencje, tak w stosunku do wyboru materiału gramatycznego, jak i metod prezentacji zagadnień gramatycznych. Gramatyka pisana dla studenta polonistyki i gramatyka opracowana dla potrzeb studenta lektoratu, to właściwie dwa różne podręczniki, przeznaczone dla innych odbiorców.

3. W gramatyce uniwersyteckiej powinien być prezentowany szeroki zakres problemów gramatycznych, które podzieliłabym na następujące działy: fleksja, słowotwórstwo i składnia. Nie wymieniam tutaj fonetyki, ponieważ ta, ze względu na charakter i specyfikę przedmiotu (opis fo-

netyczny języka polskiego i rozwijanie nawyków artykulacyjnych), powinna zająć ważne miejsce w programie dla początkujących i być tylko jednym z elementów nauczania na wyższych stadiach opanowania języka. Chciałabym jednak zwrócić uwagę na słowotwórstwo, często niestety pomijane lub tylko marginesowo omawiane w gramatykach przeznaczonych dla cudzoziemców¹. Jest to bardzo ważny dział nauki o języku – zapoznanie się z zasadami polskiego słowotwórstwa pozwala wzmocnić nadal słabą intuicję językową cudzoziemca, pomaga mu zrozumieć mechanizmy budowy polskiego słowotwórstwa i przez to ułatwia czytanie i rozumienie nowych tekstów.

4. Gramatyka uniwersytecka dla studenta nie-Słowianina to wreszcie taka gramatyka, która łączy w sobie co najmniej dwie ważne sprawy: teoretyczne przedstawienie zagadnień gramatycznych oraz leksykę współczesnego języka polskiego. Jako osobny problem wyróżniam tutaj leksykę, czyli słownictwo, powołując się na moje wieloletnie doświadczenie w nauczaniu języka polskiego jako obcego. Każdy lektor języka polskiego pracujący za granicą musiał kiedyś stanąć przed tym zasadniczym problemem: Jak uczyć gramatyki na kursach dla początkujących i średniozaawansowanych, kiedy nie ma jeszcze odpowiedniego zaplecza w słownictwie? Pozostają wtedy trzy różne metody nauczania: 1) na podstawie niewielkiego, ale znanego materiału leksykalnego wprowadzamy nowe zagadnienia gramatyczne, 2) na opanowanym już i znanym studentowi materiale gramatycznym ćwiczymy nowe słownictwo, 3) wyjaśniamy i wdrażamy nowe słownictwo, prezentując równocześnie nowe zagadnienia gramatyczne. Ta ostatnia metoda jest, z dydaktycznego punktu widzenia, ryzykowna i wymaga odpowiedniego przygotowania przez lektora nowej leksyki, aby proces nauczania nie stał się za trudny dla studentów.

Jak więc, utrzymując poziom uniwersytecki, uczyć gramatyki studentów początkujących i średniozaawansowanych, posiadających słabą znajomość słownictwa polskiego? Pytanie to pozostawiam otwarte, ale powrócę do niego raz jeszcze na końcu artykułu.

Czy studenci zagraniczni, nie wywodzący się z krajów słowiańskich, dysponują podręcznikiem, łączącym opis gramatyczny języka polskiego ze słownictwem? Sytuacja będzie pod tym względem różna w poszczególnych krajach, zwrócę więc tylko uwagę na najbardziej mi znane kraje, na Skandynawię. I tak np. w Szwecji, gdzie na uniwersytetach studiuje się język polski od stadium dla początkujących, dysponujemy właściwie trzema podręcznikami do nauki gramatyki języka polskiego: napisanym po szwedzku podręcznikiem *Polsk grammatik* Józefa Trypućki, niemieckojęzycznym opra-

¹ Por. W. Miodunka, *Lingwistyczne podstawy nauczania języka polskiego jako obcego*, [w:] K. Krakowiak, J. Mańdziuk, *Poradnik metodyczny dla nauczycieli polonijnych*, Lublin 1980, s. 78.

cowaniem *Polnische Grammatik* Romana Laskowskiego oraz podręcznikiem-kompendium *Polsk grammatik. Del 1. Teori. Del 2 Övningar (Gramatyka języka polskiego. Część 1. Teoria. Część 2. Ćwiczenia)* autorki niniejszego artykułu².

Wszystkie te pomoce do nauki gramatyki języka polskiego jako obcego mają pewne swoje zalety, ale i pewne wady, kiedy porównamy je z przytoczoną przeze mnie na początku charakterystyką gramatyki uniwersyteckiej, łączącej słownictwo z gramatycznym opisem języka polskiego jako obcego. Gramatyka Gunnara Gunnarssona i Józefa Trypućki z roku 1949 jest już dzisiaj przestarzała zwłaszcza pod względem leksykalnym i zastosowanej w niej ortografii. Opracowanie Romana Laskowskiego w prezentacji zagadnień teoretycznych polskiej gramatyki dla cudzoziemców tylko w niewielkim stopniu uwzględnia sprawę słownictwa, mój z kolei podręcznik jest przykładem tzw. *gramatyki dydaktycznej*, która jest przeznaczona dla studentów głównie niższych stadiów nauczania i ogranicza się do prezentacji wybranych zagadnień fleksji i słowotwórstwa.

Jak wynika z poczynionych obserwacji, nie posiadamy w Szwecji, a co więcej w Skandynawii, uniwersyteckiej gramatyki języka polskiego; takiej gramatyki, którą określiłam bliżej na początku artykułu. Z czego to wynika? Przede wszystkim z braku czasu lektorów języka polskiego. Podjęcie się takiego zadania wymaga współpracy ze sobą kilku ośrodków uniwersyteckich, dużych nakładów lektorów i pewnego zaplecza finansowego. Uzyskanie w Szwecji dotacji na prace o charakterze dydaktycznym jest o wiele trudniejsze niż na projekty *sensu stricto* naukowe³. Dlatego, uznając brak podręcznika uniwersyteckiego, łączącego z uwagi na studenta nie-Słowianina, leksykę z gramatyką, za fakt istniejący, i co więcej, za sytuację być może nieodwracalną w najbliższej przyszłości, postanowiłam sprawdzić, czy któraś z pozycji krajowych odpowiada wymogom postawionym przeze mnie na wstępie podręcznikowi gramatyki uniwersyteckiej.

Wśród wydanych w ostatnich latach w Polsce gramatyk języka polskiego jako obcego, na uwagę zasługują co najmniej trzy tytuły: *Gramatyka języka polskiego dla cudzoziemców* Barbary Bartnickiej i Haliny Satkiewicz, *Zarys gramatyki polskiej* Alicji Nagórko i *Gramatyka języka polskiego dla cudzoziemców* Zofii Kalety⁴. Każdy z tych podręczników ma inny profil i cechuje się

² R. Laskowski, *Polnische Grammatik*, Warszawa 1975*, E. Teodorowicz-Hellman, *Polsk grammatik. Del 1 Teori I*, „Didactica slavo-baltica” 1997, nr 10 (pierwsze wydanie 1987); E. Teodorowicz-Hellman, *Polsk grammatik, Del 2 Övningar*. Stockholm 1994; G. Gunnarsson, J. Trypućko, *Polsk grammatik*, Stockholm 1946.

³ Pod tym względem kraje skandynawskie znacznie się różnią. W Danii przyznano bowiem środki na przygotowanie nowej uniwersyteckiej gramatyki języka rosyjskiego.

⁴ B. Bartnicka, H. Satkiewicz, *Gramatyka języka polskiego dla cudzoziemców*, Warszawa 1990; A. Nagórko, *Zarys gramatyki polskiej*, Wrocław 1996; Z. Kaleta, *Gramatyka języka polskiego dla cudzoziemców*, Kraków 1995.

inną metodą prezentacji materiału gramatycznego. Najbardziej ku przedstawionemu przeze mnie ideałowi gramatyki uniwersyteckiej zbliża się praca Zofii Kalety *Gramatyka języka polskiego dla cudzoziemców*, podręcznik wydany w 1995 r. przez Instytut Polonijny Uniwersytetu Jagiellońskiego w Krakowie. Ponieważ sądzę, że praca ta nie jest wszystkim znana, a na pewno zasługuje na szczególną uwagę, postaram się ją krótko scharakteryzować.

Gramatyka języka polskiego dla cudzoziemców Zofii Kalety nie jest standardowym, ani też tradycyjnym opisem języka, ale próbą połączenia w sposób bardzo ścisły problematyki gramatycznej – fleksji i składni – ze słownictwem współczesnego języka polskiego. Autorka pisze we wstępie:

Uwzględnienie słownictwa pozwala opanować wyrazy i grupy wyrazów wraz z ich schematem składniowym i na odwrót – pozwala opanować konstrukcje składniowe o danym znaczeniu w powiązaniu z konkretnymi wyrazami⁵.

Mówiąc o schemacie składniowym Kaleta ma na myśli, w przypadku fleksji, całe frazy językowe typu *herbata bez cukru*, jeśli zaś chodzi o składnię, całe konstrukcje zdaniowe. W prezentacji języka polskiego jako obcego spotykamy się więc tutaj z metodą, która może nie jest zupełnie nowa w sensie pomysłu, ale za to zdecydowanie nowatorska, jeśli chodzi o konsekwentną jej realizację opartą na tak szerokim zakresie materiału gramatycznego i leksykalnego.

Gramatyka języka polskiego dla cudzoziemców Kalety jest podręcznikiem bardzo obszernym, liczy 499 strony i zawiera, jak na potrzeby studenta polonistyki, bogaty zestaw problemów gramatycznych: fleksję, pewne zagadnienia ze słowotwórstwa oraz składnię, której poświęcony jest osobny dział *Zasady budowy zdania polskiego*. Autorka zaznacza we wstępie, że prezentuje ponad 2000 różnych konstrukcji językowych.

W części poświęconej fleksji Zofia Kaleta w sposób bardzo dokładny i konsekwentny zarazem omawia system przypadków polskich i ich funkcje w zdaniu. Ponieważ w języku polskim przypadek może być implikowany przez czasowniki, przysłówki, przymiotniki i rzeczowniki, autorka podaje różne konstrukcje składniowe polskich przypadków i ilustruje ich użycie szeregiem przykładów dobranych pod względem leksykalnym ze względu na ich funkcjonalność, frekwencję i przydatność językową. I tak np. dopełniacz w tzw. grupach rzeczownikowych z przyimkiem egzemplifikowany jest frazami: *herbata bez cukru, dzień bez słońca, pokój bez łazienki, sytuacja bez wyjścia, suknia bez rękawów*. Wiele przykładów na użycie różnych przypadków pochodzi w książce z języka potocznego: *Co nowego?, Nic dobrego. Co*

⁵ *Ibidem*, s. 6.

takiego!, *Czy to coś ważnego?*, *Zdarzyło się coś dziwnego. Ubiorę się dzisiaj w coś ciepłego. To coś interesującego.* Poszczególne struktury gramatyczne są poza tym ilustrowane w gramatyce za pomocą długich list, w których zebrana jest leksyka przyporządkowana danemu zagadnieniu gramatycznemu np. przy poszczególnych modelach koniugacyjnych przedstawione są listy czasowników, które odmieniają się zgodnie z tzw. *czasownikiem wzorcowym*. Omawiając koniugację *-ę, -isz// -ysz* autorka podaje, oprócz paradygmatu odmiany czasownika *myśleć*, listę czasowników, które odmieniają się w podobny sposób: *cierpieć, dojrzeć, krzyczeć, lecieć, leżeć, milczeć, musieć, należeć, patrzeć, siedzieć, słyszeć, szumieć, widzieć, wisieć, woleć, wrzeszczeć, zależeć*. Gramatyka zawiera kilkanaście różnych list, ilustrujących na przykładzie słownictwa dany problem gramatyczny, np. listę częstych czasowników z alternacją *e : a*, listy par aspektowych, listy rzeczowników implikujących jakiś konkretny przypadek, listy przymków itp.

W rozdziale *Zasady budowy zdania polskiego* Kaleta stosuje podobną metodę prezentacji zagadnień składniowych jak we fleksji: każda struktura ilustrowana jest szeregiem przykładów. Godny zauważenia wydaje się również fakt, że autorka sięga po przykłady składniowe z języka codziennego, rezygnując z przykładów zaczerpniętych z literatury pięknej. Podaje zdania proste, jasne i zrozumiałe oraz ich możliwości transformacji na zdania złożone i odwrotnie. Przez cały czas czyni to na podstawie zwykłego, codziennego, a nawet potocznego, współczesnego słownictwa polskiego. Tak więc i tutaj, przy analizie zagadnień składniowych, leksyka odgrywa ogromną rolę. Na końcu książki znajduje się indeks konstrukcji składniowych uporządkowany alfabetycznie według zastosowanego w gramatyce słownictwa.

W ten sposób teoretyczne zagadnienia gramatyczne uzyskują w podręczniku bardzo konkretną prezentację na podstawie leksyki. Dzięki temu student poznaje zagadnienia teoretyczno-gramatyczne nie tylko jako zestaw reguł i zasad, ale jako frazy i zdania konieczne do porozumiewania się w języku polskim. Ponieważ na poziomie dla średniozaawansowanych studentów nie-Słowian nadal konieczna jest nauka fleksji, a zwłaszcza jej gruntowna powtórka, gramatyka Kalety może tutaj być bardzo przydatna, tak ze względu na utrwalanie konstrukcji gramatycznych, jak i powtarzanie i poszerzanie aktywnego słownictwa studenta.

Gramatyka języka dla cudzoziemców Zofii Kalety jest bardzo wartościowa jeszcze z innego powodu. Przy wyborze leksyki, którą uważa za istotny składnik gramatyki, autorka korzysta ze wskaźników frekwencji oraz różnych badań lingwistycznych nad współczesną polszczyzną. Prezentowane w książce słownictwo można więc dlatego uznać nie tylko za najczęściej używane, ale, co więcej, za typowe dla języka polskiego.

Po tej krótkiej prezentacji podręcznika Zofii Kalety *Gramatyka języka polskiego dla cudzoziemców* chciałabym powrócić znowu do postawionego na początku pytania: *Po co i dla kogo potrzebna jest gramatyka uniwersytecka?* – gramatyka łącząca problematykę gramatyczną z leksyką?

Gramatyka taka potrzebna jest wszystkim studentom polonistyki, a zwłaszcza studentom, których językiem ojczystym nie jest język słowiański; studenci ci muszą bowiem od początku uczyć się zarazem systemu gramatycznego i słownictwa. Połączenie dwu, często uważanych za zupełnie samoistne, dziedzin języka – gramatyki i leksyki – intensyfikuje i ułatwia proces nauczania.

Na podstawie długoletniej pracy lektora oraz własnych doświadczeń i eksperymentów metodycznych w nauczaniu gramatyki języka polskiego jako obcego uważam, iż podręcznik Zofii Kalety *Gramatyka języka polskiego dla cudzoziemców* to opracowanie, które posiada bardzo wiele zalet jako gramatyka dla studenta – cudzoziemca. Książka ta zdecydowanie spełnia wymogi gramatyki uniwersyteckiej, łączącej fleksję i składnię z leksyką. Dla studenta polonistyki zagranicznej stanowić może ta książka ogromną pomoc w nauce polszczyzny.

Pozostaje w tym kontekście jeszcze jeden problem do rozwiązania. Ze względu na to, że podręcznik Zofii Kalety przeznaczony jest dla studentów, którzy uczą się języka polskiego na poziomie dla początkujących i średniozaawansowanych, powinna ta gramatyka być również dostępna w języku angielskim, lub – co lepiej – w języku adresata. Stąd moje bezpośrednio skierowane pytanie do Autorki oraz do prof. W. Miodunki, Instytutu Badań Polonijnych i do wydawnictwa Polonicum: Czy istnieją jakieś konkretne plany związane z wydawaniem tej gramatyki w innej wersji językowej? Podręcznik Zofii Kalety *Gramatyka języka polskiego dla cudzoziemców* jest bowiem na przestrzeni ostatnich dziesięcioleci jednym z najciekawszych metodycznych opracowań gramatyki języka polskiego jako obcego.

Myślę, że powyższe uwagi pozwoliły znaleźć odpowiedź na postawione w tytule artykułu pytania: *dla kogo?* i *po co?* powinna istnieć gramatyka uniwersytecka. Co więcej, starałam się pokazać na przykładzie gramatyki Zofii Kalety, że istnieje możliwość połączenia fleksji i składni z leksyką, i że jest to jeden z głównych problemów w dydaktyce języka polskiego jako obcego. Nie znaczy to jednak, że tego typu gramatyka wystarcza i rozwiązuje wszystkie problemy związane z nauczaniem gramatyki studentów początkujących i średniozaawansowanych w krajach niesłowiańskich. Oprócz gramatyki uniwersyteckiej każdy student powinien być zaopatrzony w swoim kraju w tzw. *gramatykę dydaktyczną*; podręcznik języka polskiego jako obcego opracowany z myślą o studencie określonego etapu nauczania

języka polskiego. Gramatyka taka powinna być napisana w języku studenta oraz winna uwzględniać różnice między jego językiem ojczystym a językiem polskim. Do gramatyki dydaktycznej powinien również być dołączony odpowiedni zeszyt ćwiczeń. Dopiero wtedy, kiedy problemy teoretyczne polskiej gramatyki, leksykę i gramatykę dydaktyczną połączymy razem w nauczaniu gramatyki języka polskiego cudzoziemców, będziemy mogli osiągnąć dobre rezultaty nauczania i zachowamy na studiach języka polskiego jako obcego poziom uniwersytecki.